

# Wywiad z Selootem, burskim aktywistą

5 grudnia 2023

Seloot jest burskim, niezrzeszonym aktywistą, który nagłaśnia w alternatywnych mediach międzynarodowych trudną sytuację swojego ludu. Wywiad z nim w języku angielskim możecie wysłuchać na przykład poniżej.

**– Co kilka lat słyszymy o kolejnych próbach zdławienia białej populacji Republiki Południowej Afryki przez czarną większość. Na szczęście nigdy ostatecznie do tego nie dochodzi, ale temat powraca. Dlaczego tak się dzieje?**

– Temat wojny domowej w RPA przetacza się w tę i z powrotem od trzydziestu lat. Zawsze wydaje się, że koniec jest blisko, lecz wtedy sprawy się klarują. Osobiście uważam, że to przez nacisk i fundusze międzynarodowej społeczności, które specjalnie zostawiają RPA samej sobie. Inne państwa Afryki otrzymują miliardy dolarów pomocy międzynarodowej i inwestycjach, bo świat usiłuje utrzymać tamtejsze reżimy u władzy.

**– Ostatnio wydaje się, że Twój rodak, Elon Musk, jest sojusznikiem sprawy Burów. Wypowiadał się na temat ich sytuacji w RPA. Jak oceniłbyś jego zaangażowanie? Myślisz, że Musk jest szczerze zaniepokojony swoimi rodakami? Czy może wesprzeć ich finansowo (na przykład pomagając w przesiedleniu Burów do bardziej bezpiecznych regionów Europy i Australii) czy poprzestanie na tweetach?**

– Cieszy nas każdy głos mówiący prawdę o tutejszej sytuacji, demaskujący metody ludów Bantu. Musk jest podejrzanym typem, z długą historią, lecz nie zamierzam go za nią krytykować. Użył swojej platformy, aby bronić mój lud i spodziewam się, że wszyscy Afrykanerzy, włącznie ze mną, mają go za przyjaciela.

Nie wiem, czy zapewni nam jakąkolwiek pomoc finansową, to byłaby czysta spekulacja z mojej strony. Burowie są wrogo nastawieni do każdego, kto chce nas przesiedlić, uważamy RPA za nasz „Gelofteland”, czyli ziemię obiecaną, którą Bóg dał europejskim osadnikom do zarządzania. Jesteśmy fundamentalnie różni od Rodezyjczyków, którzy opuścili swój kraj zaraz po upadku władzy białych.

**– Malema, lider Ruchu Bojowników o Wolność Gospodarczą, będącego partią czarnych suprematystów, niedawno opowiedział się przeciwko antysemityzmowi i uznał Żydów za jednych z największych fundatorów ruchu czarnych. Co możesz powiedzieć o udziale Żydów w dyskryminacji Afrykanerów?**

– RPA pełna jest Żydów, ale ich relacja z Afrykanerami jest skomplikowana. Z jednej strony byliśmy bliskimi współnikami wojskowymi za czasów apartheidu i po dziś dzień wielu z nich zajmuje luksusowe pozycje w społeczności afrykanerskiej. Z drugiej strony należy mieć na względzie, że liberalni Żydzi prowadzą media i piszą jawne kłamstwa na temat sytuacji w RPA. Koniec końców Żydzi są zdecydowanie podzieloną grupą w kontekście tutejszych wydarzeń, zazwyczaj stojący po obu stronach każdego konfliktu, jaki tu narasta.

**– Od jakiegoś czasu wiadomość o Oranii, mieście tylko dla białych, zachwyca białych nacjonalistów na całym świecie. Czy w RPA jest więcej takich inicjatyw? Z jakimi przeszkodami zmagają się te enklawy?**

– Tak, jednym z nich jest Kleinfontein, poniżej filmik. Największą trudnością takich enklaw jest przede wszystkim zmobilizowanie ludzi, żeby się tam osiedlali. Większości starszych Burów zależy na wygodnym życiu, a nie na pomaganiu młodym w odbudowie kraju. W związku z tym finanse są ciężkim tematem dla tutejszych młodych ludzi.

**– W tym roku Janusz Waluś, który zastrzelił Chrisa Haniego, miał zostać wypuszczony z więzienia. Jaka była reakcja białych**

**i czarnych ludzi na tę informację? Czy jest popularną postacią wśród afrykanerskich nacjonalistów?**

– Uwielbiamy Janusza Walusia, jest dla nas bohaterem narodowym i świętym. Komuniści chcieli go zabić i ktoś nawet próbował zamordować go w więzieniu, tuż przed jego wyjściem, co mówi samo za siebie.

**– Jaką wizję mają biali mieszkańcy RPA? Zamierzają zostać we wrogim środowisku czy przenieść się do Europy?**

– Absolutnie chcemy zostać w RPA. Jak wcześniej wspominałem, to nasza ziemia obiecana, czujemy religijny obowiązek, aby zapewnić, że Afryka znów będzie należeć do naszych ludzi. Nie sądzę, że Afrykanerzy kiedykolwiek wyjadą z własnej woli, żeby być obywatelami drugiej kategorii w Europie.

**– Jaki jest obecnie współczynnik ataków czarnych na białych? Wzrósł czy zmalał w porównaniu do minionych lat postapartheidowskich? Są tak brutalne jak wcześniej? Czy są wiarygodne źródła, które podają ilość mordów na białych farmerach w RPA?**

– Trudno dotrzeć do tych statystyk, w kwestii morderstw farmerów mogę jedynie powiedzieć, że zazwyczaj występuje ich 40-70 rocznie, lecz tortury, brutalność i barbarzyństwo tych mordów wywołuje największe oburzenie. W tym tygodniu mężczyzna został zastrzelony przy użyciu AK-47 podczas obrony swojej żony i dzieci. Matka także została postrzelona, na całe szczęście raczej przeżyje. Te dzieci będą żyć bez ojca przez resztę swoich dni, na własne oczy widząc jego ostatnią obronę. Rodzaj nienawiści i trudności, jakie takie wydarzenia wywołują u dziecka, jest kompletnie nieznany na Zachodzie. Trudno jest nam się porozumieć z ludźmi z krajów, z których pochodzimy, jak Niderlandy czy Francja, ponieważ tamtejsi nie wyobrażają sobie, jak wygląda życie pod oblężeniem, nawet jeśli wydaje im się inaczej.

**– Pozbawienie białych praw obywatelskich w Zimbabwe skończyło**

się załamaniem tamtejszej ekonomii i rząd błaga białych, żeby wracali. Myślisz, że w RPA stanie się podobnie, jeżeli biali wyjadą?

– To zbędne pytanie, bo nie zamierzamy wyjeżdżać.

– Chciałbym zapytać, co sądzisz odpowiednio o Brytyjczykach i Holendrach. Oczywiście, Afrykanerzy pochodzili głównie z Holandii, jednak wydaje się, że rozróżniają oni „swoich” ludzi od tych w Europie. Czy to z powodu ich wiary w ziemię obiecaną?

– Sam jestem po części Brytyjczykiem (Szkotem, nie Anglikiem), wielu Afrykanerów też. Nie lubimy zbytnio Anglików, ale wciąż są naszymi braćmi. Afrykanerzy uważają RPA za naszą ziemię obiecaną i generalnie uważamy białych spoza RPA za „uitlanderów” lub „obcokrajowców”.

– Tradycją naszego portalu jest pozostawienie ostatnich słów naszemu rozmówcy. Co chciałbyś przekazać naszym czytelnikom?

– Jeśli chcesz wesprzeć nasze wysiłki, rozważ przekazanie darowizny na rzecz organizacji charytatywnych dedykowanych bezpieczeństwu Burów, fundusze te znacznie przyczynią się do zapewnienia nam bezpieczeństwa.

Źródło: [3Droga.pl](http://3Droga.pl)